

UZASADNIENIE

Powódka W. C. wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 1500 zł miesięcznie tytułem alimentów, płatnych do 10 dnia każdego miesiąca przelewem na rachunek bankowy powódki wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu podała, że jest dzieckiem pozwanej pochodzącym z małżeństwa z R. C.. Do października 2016 r. powódka mieszkała z pozwaną, która żądała by córka partycypowała w kosztach utrzymania mieszkania, mimo że sama nie łożyła na utrzymanie powódki. Ostatecznie powódka, z uwagi na konfliktowe relacje z matką wyprowadziła się do ojca, a następnie do babci, z którą aktualnie mieszka. Pozwana w dalszym ciągu nie łoży na utrzymanie powódki.

Powódka studiuje stacjonarnie. Jak podała, nie jest w stanie samodzielnie opłacić kosztów zakupu niezbędnych pomocy naukowych takich jak książki, zeszyty czy artykuły biurowe. Bez uszczerbku dla własnego utrzymania nie jest także w stanie ponieść opłat związanych z pobieraniem nauki na studiach. W. C. korzysta z pomocy finansowej ojca oraz babci co ma negatywny wpływ na zaspakajanie przez nich ich własnych, usprawiedliwionych potrzeb. Co do sytuacji finansowej pozwanej podała, że pracuje ona zawodowo. Osiąga dochody, które w całości przeznacza na własne potrzeby.

Powódka wskazała, że żądana kwota alimentów umożliwi jej choć częściowe zaspokojenie jej potrzeb – tj. zakup leków, opieki medycznej, jedzenia, ubrania, środków czystości, a także wystarczą na pokrycie kosztów związanych ze studiami.

Pozwana K. C. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu wskazała, że utrzymuje się z pracy zawodowej – jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony do lipca 2019 r. z wynagrodzeniem 2456,40 zł netto. Pozwana mieszka w domu jednorodzinnym, który jest własnością jej i byłego męża. Pozwana ma zadłużenie w wysokości ok. 150.000 zł, które spłaca poprzez zajęcia komornicze. Po potrąceniach pozostaje jej do dyspozycji kwota 1459,58 zł miesięcznie na utrzymanie. Jak podała K. C. córka wyprowadziła się z domu w listopadzie 2016 r. i zaprzestała kontaktu z matką, do tego stopnia, że ta nie widziała co się z nią dzieje i gdzie jest. Córka zawsze żyła na wysokim poziomie. W przeszłości rodzice opłacali jej zajęcia – jazdę konną, zawody jeździeckie, utrzymanie konia – 3500 zł miesięcznie, korepetycje przed maturą – ok. 500 zł, naukę języków obcych – 1400 zł, urodziny na 60 osób- ok. 2000 zł, markowe buty i ubrania. Od momentu zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej przez byłego męża, pozwana musiała podjąć pracę ze stosunkowo niskim wynagrodzeniem. Relacje między pozwaną a powódką pogorszyły się od momentu rozstania z byłym mężem.

Na rozprawie w dniu 14 listopada 2017 r. przed Sądem Rejonowym w Olsztynie pozwana wskazała, że jest w stanie płacić na utrzymanie córki kwotę 200 zł miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. C., ur. (...) jest córką K. C. i R. C.. Obecnie ma 20 lat.

(dowód: odpis zupełny aktu urodzenia k.4)

Powódka jest studentką drugiego roku studiów stacjonarnych na Uniwersytecie (...) - (...) w O. na kierunku Dziennikarstwo i komunikacja społeczna. Zajęcia odbywają się w godzinach od 8:00 do 15:00 a w czwartki od 8:00 do 16:00. Na uczelnię dojeżdża samochodem z koleżanką. Miesięczny koszt dojazdów wynosi ok. 200 zł.

W. C. mieszka z babcią od początku 2017 r. R. C. przeznacza na utrzymanie córki 700 zł miesięcznie, które daje babci oraz finansuje pozostałe jej wydatki. Łącznie przekazuje córce ok. 1000 zł miesięcznie. Ojciec powódki pracuje dorywczo także za granicą.

Powódka cierpi na zapalenie dwunastnicy, co wiąże się z koniecznością wyeliminowanie z diety napojów gazowanych i smażonych potraw. Korzystała z pomocy psychologa.

Miesięcznie na swoje utrzymanie powódka wydaje następujące kwoty: mieszkanie łącznie z opłatami za Internet, wodę, prąd, jedzenie - 700 zł. Koszty zakupu środków higienicznych i kosmetyków ponosi ojciec powódki.

Powódka nie utrzymuje kontaktu z matką od października/grudnia 2016 r.

(dowód: zaświadczenie k.5, przesłuchanie powódki k. 337-228)

Pozwana K. C. mieszka w O. w domu jednorodzinnym, będącym współwłasnością jej i byłego męża- R. C.. Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2016 r. sygn. akt VI RC 1365/16 Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał przez rozwód małżeństwo wyżej wymienionych. W czasie trwania małżeństwa małżonkowie prowadzili działalność gospodarczą, która z uwagi na liczne zadłużenia została sprzedana. Obecnie pozwana wraz z byłym mężem ma zadłużenie w łącznej wysokości ok. 1,5 mln zł. Spłaca kredyt męża w wysokości 150.000 zł, który poręczyła. Ma liczne zajęcia komornicze. Złożyła wniosek o upadłość konsumencką. Pracuje zawodowo – jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas określony do lipca 2019 r. z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2456,40 zł netto. Po potrąceniach komorniczych pozostaje jej do dyspozycji kwota 1459,58 zł miesięcznie na utrzymanie. Ma samochód rocznik 1993 r., ale nim nie jeździ. Korzysta z komunikacji publicznej. Miesięczne wydatki pozwanej obejmują: opłatę za energię elektryczną ok. 350 zł, woda 140 zł, wywóz śmieci 30 zł, podatek od nieruchomości kwartalnie 160 zł, paliwo 150 zł miesięcznie.

(dowód: wykaz zobowiązań pozwanej k.31, rozliczenie płac k.33-34, kserokopia wyroku z dnia 16 grudnia 2016 r. k. 38, kserokopia wypisu aktu notarialnego k.39-56, kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 57-58, potwierdzenie opłaty k.59-60, decyzja Urzędu Miasta k. 61-62, faktury k.63—78, zawiadomienie o wpisie do hipoteki k. 79, umowa z ZUS k.80-90, tytuł wykonawczy k.91-99,przedsądowe wezwanie do zapłaty k.100-105, umowa pożyczki k. 107-112, formularz informacyjny dot. Kredytu k.113-119, dokumenty sądowe i przedsądowe k.110-140, 200, 213-237, umowy k. 141-186, pisma w postępowaniu egzekucyjnym k. 187-192, 202208, nakaz zapłat k. 193,201, umowa pożyczki k. 194, 244-251, 254-321 wezwania do zapłaty k. 208-212, 218-212, 238-243, 252-253, wyciąg z rachunku k.213-217, przesłuchanie pozwanej k. 338-339)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Podstawą jego oceny były art. 133 § 1 i 135 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego

Zgodnie z art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie.

Wysokość zaś obowiązku alimentacyjnego reguluje art. 135 § 1kpc stanowiący, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Poprzez możliwości zarobkowe należy rozumieć nie tylko rzeczywiście osiągnięte przez zobowiązanego dochody, lecz także wszystkie te, które jest w stanie uzyskać przy właściwym wykorzystaniu wszystkich zdolności i sposobności legalnego zarobkowania.

Okolicznością bezsporną pozostaje to, że powódka nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i na pozwanej ciąży obowiązek alimentacyjny.

Pozwana ostatecznie uznała roszczenie co do zasady, aczkolwiek w wysokości, która w ocenie sądu była jednak zbyt niska.

Roszczenie powódki uznać natomiast należy za wygórowane, albowiem opiera się ono na nierealistycznej ocenie możliwości płatniczych pozwanej.

Wychodząc z założenia, że żądana kwota alimentów miałaby pokrywać wszystkie lub zdecydowaną większość potrzeb powódki nie może jej uznać za rażąco wygórowaną w świetle oceny samego jej wieku.

Zakres i jakość zaspakajania tychże potrzeb jest jednak zależny od zasobności osób zobowiązanych do alimentacji.

Pozwana nie jest w stanie płacić alimentów w dochodzonej wysokości z uwagi na wysokość dochodów i obciążeń finansowych.

Okoliczności przez nią podane dotyczące wysokości dochodów jak też zobowiązań nie były przez powódkę kwestionowane.

Wysokość żądania powódki wskazuje na to, że nie uwzględniła ona znacznego pogorszenia się sytuacji majątkowej matki.

Niepowodzenia w prowadzonej działalności gospodarczej są stałym elementem gospodarki wolnorynkowej.

Mają one wpływ także na poziom życia rodzin tych, którzy z tejże działalności się otrzymują zwłaszcza w przypadku, gdy jest ona prowadzona przez osoby fizyczne.

Pozwana opisała, że w czasie, gdy powodziło się jej znacznie lepiej zaspakajała wszelkie potrzeby córki i to na wysokim poziomie.

Obecnie nie jest w stanie tego poziomu utrzymać.

Nie ma możliwości wykorzystania w tym celu posiadanego majątku.

W tym stanie rzeczy roszczenia powódki należało uznać za rażąco wygórowane.

Kwota zaproponowana przez pozwaną nie wyczerpuje jednak jej zdolności płatniczych.

Jej dochody to około 2400 zł miesięcznie zaś roszczenia alimentacyjne mają charakter uprzywilejowany wobec innych zobowiązań o ile nie są fikcją zmierzającą jedynie do pokrzywdzenia innych wierzycieli.

Pozwana nie ma żadnych opóźnień w nauce zaś jej potrzebny z uwagi na wiek jak też stan zdrowia są znaczne.

Stąd też sąd zasądził alimenty w wysokości 400 zł miesięcznie poczynając od miesiąca następującego po otrzymaniu przez pozwaną odpisu pozwu.

Przy uwzględnieniu obecnego wkładu ojca powódki, który szacuje ona na około 1000 zł miesięcznie da to kwotę pozwalającą powódce na godne utrzymanie, aczkolwiek może ono odbiegać na niekorzyść od poziomu do jakiego była przyzwyczajona.

Należy przy tym zauważyć, że ojciec powódki z uwagi na charakter zatrudnienia nie ponosi dodatkowych kosztów egzekucji, które obciążają pozwaną.

W pozostałym zakresie powództwo jako wygórowane zostało oddalone.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 100 kpc mając na uwadze wynik procesu to jest stopień uwzględnienia stanowisk obu stron.

O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. art. 113 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 kpc mając na uwadze brak dochodów i majątku powódki oraz fakt, że pozwana powinien przeznaczyć zarobione pieniądze przede wszystkim na potrzeby powódki i własne utrzymanie oraz spłatę licznych zobowiązań.